

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 6, w niedzielę i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński“ wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 3000000 mk., z przesyłką pocztową 3100000 mk., za granicą 6000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 180000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 80000 mk., w tekście 100000 mk., za tekstem 40000 mk. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Pocz. Kasie Oszcz. № 80187.

Wszystkim, krewnym, przyjaciółom, kolegom i znajomym, którzy okazali mi tyle serdecznego współczucia i pomocy, przy oddaniu ostatniej posługi
zwłokom mego S. P.

ADOLFA TOWGINA

z właszcza: mec. S. Mickiewiczowi, Zarządowi Polskiej Hartowni Udziałowej, ka. prob. Żarnowskiemu i ks. Banczerowi, składa serdeczne Bóg zapłać
Pograżona w głębokim smutku
ŻONA.

SZKOŁA MUZYCZNA M. JACOBI-PAWŁOWICZ

(PROGRAM KONSERWATORJUM)

FORTEP., SKRZYPCY, ŚPIEW, TEORJA,
TEORJA KOMP., SOLFEGGIO, ENSEMBLE.

Zapisy od 4—6.

Ad. Mickiewicza № 60.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN „PORT“ w WAR-SZAWIE

Jeneralna Reprezentacja w Wilnie, ul. 3 Maja Nr. 15 m. 22
Telef. Nr. 185.

Na zasadzie zezwolenia Ministerstwa Skarbu przyjmują się wszelkie **ubezpieczenia** od ognia, transportów i kradzieży **w dolarach.**

Szczegółowe informacje udziela Biuro Jeneralnej Reprezentacji codziennie od godz. 9 ej do 4 ej po poł. Jeneralny Reprezentant

J. Zelikowski.

DOKTOR J. KACEW

Choroby włosów (tupież, wypadanie, przedwczesna łysina i t. p.)

Kosmetyka lekarska (pryszcze, piegi, znamiona, plamy, brodawki i inne kosmet. wady i choroby skóry twarzy i ciała).

USUWANIE WŁOSÓW NA TWARZY DIATERMIA. OPERACJE PLASTYCZNE I INJEKCJE PARAFINOWE. SZTUCZNE SŁOŃCE GÓRSKIE. DIATERMIA. ARSENWAŁ. ROENTGEN. — MASAZ WIBRACYJNY I PNEUMATYCZNY.

(—) JAGIELLOŃSKA, 3 (obok ul. Ad. Mickiewicza). (—)

Przyjmuje od 10—2 i 4—7. — W niedzielę od 10 — 1 przyjęcia bez płatne dla niezamożnych.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Organizacja Banku Emisyjnego.

Premjer Grabski powołał do życia komitet organizacyjny Banku Emisyjnego.

Dotychczas zostali powołani w skład komitetu Czesław Karpiński, Zygmunt Chrzanowski i Komuwałd Mielczarki. Mają być jeszcze powołani przedstawiciele Małopolski i Wielkopolski.

Najbliższym zadaniem komitetu jest opracowanie projektu statutu Banku Emisyjnego, który będzie wydany w formie rozporządzenia wykonawczego do ustawy o pełnomocnictwach.

Zjazd dyrektorów Izb Skarbowych.

Wczoraj od rana obradował w Ministerstwie Skarbu zjazd dyrektorów Izb Skarbowych.

Na porządku dziennym były trzy sprawy:

1. Omówienie sprawy zależki na podatek majątkowy.
2. Sprawa waloryzacji i trudności z nią związanych.
3. Plan prac podatkowych na rok 1924.

Zjazd zagał premjer Grabski, który podkreślił wielką odpowiedzialność aparatu skarbowego wobec sanacji skarbu i zbliżającego się zamknięcia maszyny drukarskiej i zmiany waluty.

Od sprawności podatkowej zależy termin uregulowania należności urzędników i pracowników państwowych oraz innych gałęzi państwowych. Minister kładzie nacisk na uregulowanie kontroli podatku obrotowego, który się mocno różni w cyfrach od istotnego obrotu w państwie.

Premjer podniósł iż przy sprawnym działaniu możnaby wydobyć trzy razy więcej podatków.

Po wyjściu p. min. Grabskiego, obradom przewodniczył wice-minister Markowski.

Prace nad budżetem.

Najbliższe posiedzenie sejmowej komisji budżetowej odbędzie się 21 b. m. Na posiedzeniu tem będzie rozpoczęte omawianie budżetu. Pracę tę rozpocznie poseł Romocki (Ch. D.) omawianiem budżetu ministerstwa Robót publicznych.

Sledztwo w sprawie zająć 6 listopada w Krakowie

Do Prokuratury krakowskiej wpłynęły z Urzędu Sledczego dalsze doniesienia uzupełniające w związku z dotychczasowym materiałem dowodowym w sprawie zająć w dniu 6 listopada.

Wskutek nadesłanych przez policję dalszych doniesień sledztwo sądowe uległo pewnej zwłoce.

W więzieniu znajduje się jeszcze około 20 osób. O wypuszczeniu kogokolwiek przed rozpoczęciem rozprawy niema już mowy.

Onegdaj opuścił więzienie Dr. Bolesław Drobner za kaucją 1 miljarda marek złożoną przez rodzinę.

Odwołanie wyjazdu premjera do Spawy.

Zapowiedziany na dziś wyjazd premjera Grabskiego i ministra Spraw Wojsk. gen. Sosnkowskiego do Spawy został odłożony.

Konferencja z Prezydentem Rzeczypospolitej odbędzie się w początku przyszłego tygodnia w Warszawie.

Delegacja właścicieli nieruchomości i lokatorów u premjera.

Prezes Rady Ministrów przyjął delegację związku lokatorów i delegację związku właścicieli nieruchomości, która wystąpiła z projektem kompromisowego załatwienia ustawy o ochronie lokatorów.

Właściciele nieruchomości żądają między innymi waloryzacji komornego.

Wizyta Alberta Thomasa w Warszawie.

W lutym ma przyjechać do Warszawy p. Albert Thomas dyrektor międzynarodowego biura pracy. Będzie on gościem rządu polskiego.

Miljonówka.

Wczoraj wylosowano Nr. 2.787.681.

Konferencja Małej Ententy.

BIAŁOGROD. 11.I (pat). Dziś o godz. 5 min. 30 popołudniu zebrał się przedstawiciele ministerstw spraw zagranicznych państw Małej Ententy w budynku Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem prezesa Rady ministrów Pasicza. Jak wszystkie dotychczasowe konferencje Małej Ententy były te dzisiejsze pierwsze narady konferencji poświęcone międzynarodowemu położeniu politycznemu. Pasicz i ministrowie Inesicz, Duca i Benesz skonstatawali przy wymianie zdań zupełną zgodność zapatrywań. Mała Ententa pragnie utrzymania pokoju, pragnie również w dalszym ciągu utrzymania stosunków przyjaznych i współpracy ze wszystkimi sprzymierzeńcami, a więcej niż kiedykolwiek wobec teraźniejszego położenia europejskiego jest ona zdecydowana poprzeć apolityczny kierunek zdążający do utrzymania traktatów i konsolidacji pokojowej. Na jutrzejszym posiedzeniu popołudniowym będą rozpatrywane poszczególne kwestje interesujące

te trzy państwa, jak również ma się odbyć dyskusja nad ogólnym położeniem.

BELGRAD. 12.I (AW). Poseł polski w Białogrodzie Okęcki oświadczył, że chociaż Polska nie bierze udziału w konferencji belgradzkiej, współdziała z nią w ważnych zagadnieniach politycznych, czego dowodem jest Genua i Praga. Poseł Okęcki jest przekonany, że współdziałanie Polski z państwami bałkańskimi będzie nadal utrzymywane.

BIAŁOGROD. 11.I (pat). Współpracownik agencji telegraficznej Oko miał wywiad z Beneszem. P. Benesz oświadczył, że konferencja będzie rozpatrywała kwestje doniosłej wagi dla wszystkich państw Małej Ententy. Na konferencji będzie mowa o Polsce, Niemcach i Rosji. Poza tem Benesz wspomniał o kulturalnym i ekonomicznym zbliżeniu Jugosławii i Czechosłowacji i o przygotowaniach do czeskosłowacko-jugosłowackiego traktatu handlowego.

Wewnętrzna walka wśród komunistów.

LWOW. 12.I (AW). „Gazeta Lwowska“ donosi z Moskwy, że dzisiaj rozeszła się tam pogłoska o przyłączeniu się Budiennego do opozycji przeciw obecnemu rządowi sowieckiemu. Budienny postanowił czynnie poprzeć Trockiego w tym celu wystosował do rządu ultimatum, zawierający cały szereg żądań natury politycznej. Budienny grozi w przeciwnym

razie wykorzystaniem swoich wpływów w armji czerwonej na korzyść opozycji. Wśród kierowników rządu ultimatum to wywołało panikę, między innymi domaga się Budienny usunięcia ze składu rządu sowieckiego wszystkich osób pochodzenia, nieistinnorosyjskiego. Żądanie to uzasadnia nadzwyczajnym wzrostem ruchu antysemitckiego wśród czerwonej armji.

Sejm i Rząd.

Konferencja premjera z Komisarzem oszczędnościowym.

Pan Prezes Rady Ministrów Władysław Grabski odbył dnia 11 stycznia 1924 r. dłuższą konferencję z nadzwyczajnym komisarzem oszczędnościowym p. Moskalewskim. P. Moskalewski złożył p. Prezesowi Rady Ministrów sprawozdanie ze swej dotychczasowej działalności a następnie p. Prezes Rady Ministrów oraz p. Moskalewski ustalił plan działania w dziedzinie oszczędności na najbliższy okres.

Pożyczka dolarowa.

Kurjer Czerwony podaje, że Ministerstwo Skarbu postanowiło wprowadzić 6% - w pożyczkę dolarową państwową, wypuszczoną przez Polskę w 1920 roku dla Polaków w Ameryce.

Mnożnik na wydawnictwa
Księgarni św. Wojciecha
600.000.

Oddział Wileński: Dominikańska 4.

Życie ekonomiczne.

Frank złoty.

Kurs obowiązujący:

13 stycznia	1,890,000 mk.
14 stycznia	1,890,000 mk.
15 stycznia	1,890,000 mk.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 12.I 1924 r.

Ruble złote 6.400.000 6.650.000.

Ruble srebrne 3.600.000.

WARSZAWA, 12.I. (Pat). Dolar 9,950,000—9,500,000. Przekazy: New York 9,950,000, Londyn 42,500,000—41,800,000, Paryż 475,000, Wiedeń 139,000, 136,000, Praga 287,500, Włochy 438,000, Belgja 426,000, Szwajcarja 1,726,000, złoty frank 1,893,000. bony złote 1,600,000 — 1,550,000 — 1,600,000, miljonówka 250,000 — 275,000 — 250,000, pożyczka złota 14,750,000 — 14,200,000 — 14,500,000.

Związek Ludowo-Narodowy.

KOMUNIKAT.

Dziś t. j. w niedzielę 13.I.24. odbęda się następujące zebrania kół dzielnicowych.

Koło dz. „Antokol“. W lokalu przy ul. Antokolskiej № 44. o godz. 12 i pół. przemawiać będzie poseł A. Zwierzyński

Koło dz. „Nowe Miasto“. W lokalu przy ul. Dobrej Rady № 22 Dom Sereca Jezusowego) przemawiać będzie dyrektor Twa Rozwój p. M. Szulecki, początek zebrania o g. 12 ej.

Koło dz. „Snipiszki“. W lokalu przy ul. Wilkomierskiej № 1. o godz. 12-ej przemawiać będzie inżynier Leon Perkowski.

Koło dz. „Środmieście“. W lokalu Twa Rozwój (Trocka 11) o godz. 7 wiecz. referat polityczny wygłosi poseł Zwierzyński sprawy organizacyjne p. P. Kownacki.

We wtorek 15 stycznia o g. 7 wiecz. w lokalu „Ligi Robotniczej“ (Wieka 94) walne zebranie członków Koła Rzemieślniczego Z.L.N. z referatem posła A. Zwierzyńskiego.

Ogłaszajcie się w „Dzienniku Wileńskim“

Wobec gwałtów litewskich.

Orgja nienawiści i przesładowania wszystkiego co polskie na Kowieńszczyźnie dochodzi do potwornych rozmiarów. Zamieściliśmy niedawno opis zorganizowanych przez rząd i koła szowinistyczne antypolskich manifestacji — nie był to jakiś odruch rozpojonej nienawiścią gawiedzi ulicznej, to akcja przygotowana planowo celem uzasadnienia dalszych represji i gwałtów ze strony rządu.

Walka prowadzona jest na wszystkich polach z bezwzględnością i brutalnością iście pruską. W życiu kościelnym wyrzuca się język polski nie tylko z ambony, z nabożeństwa dodatkowego, nawet przed konfesjonalem nie jest on dopuszczony, seminarja zaś, które wychowywać mają swych uczniów w duchu tolerancji i miłości Chrystusowej stały się rozsądnymi nienawistkami.

W szkolnictwie najdalej posunięto przesładowania, ludność polska, zamieszkująca zwartą gromadą znaczne nawet obszary, pozbawiona jest prawa za własne pieniądze utrzymywać szkoły, gdzieby w ojczystym języku kształcić się mogła młodzież nasza.

W dziedzinie ekonomicznej rabunek mienia polskiego, wywłaszczanie bez żadnego wynagrodzenia majątków polskich.

Pozatem w stosunku do jednostek polskich na każdym kroku i przy każdej sposobności szykany i zniechęcanie się. Oto jeden przykład z wielu: w pewnym majątku, którego właścicielem jest Polak, spodobało się Litwinom urządzać szkołę. Zarekwirowano w tym celu budynek jaki uważano za najodpowiedniejszy, z kawałkiem ziemi, oczywiście bez żadnego wynagrodzenia. Nauczyciel litwin zasiadłszy w cudzym gnieździe, uważał za swój obowiązek robić na każdym kroku przykrości właścicielowi, który to wszystko musiał znosić. Aż oto raz pewnego zjeżdża najniespodzianie policja. W szkole dokonano rewizji i znaleziono tam — o zgrozo — ukrytego gdzieś orla polskiego.

Należałoby przypuszczać, iż za tak ciężkie „przestępstwo“ odpowiadać winien kierownik szkoły. Tymczasem... aresztowano właściciela majątku, który do szkoły nie miał wcale wstępu. Starca 70-letniego pognano pieszo do Kowna — o dalszych jego losach nie mamy wiadomości. Oczywiście wszystko było ukartowaną prowokacją, jakich widzimy na każdym kroku setki i tysiące.

Litwa nie zadawala się jednak walką z elementem polskim w swych własnych granicach. Od pewnego czasu Kowno stało się ogniskiem wszelkiej intrygi, wszelkiej akcji bojowej przeciwko Polsce. Tu otrzymują instrukcje i z tą wysyłani są setkami agitatorowie, zwłaszcza do naszych dzielnic wschodnich, z tą przez źle strzeżoną granicę przemykana jest broń, amunicja, dynamit.

Polska wobec tego wszystkiego nie może dłużej pozostać bierną. Wszelkie sposoby i drogi dyplomatyczne zawiodły. Litwa kpi sobie z postanowień Ligi Narodów, nie ją nie obchodzi Traktat Wersalski, Rada Ambasadorów. Sprawa Klajpedy wpoila w nią przekonanie o zupełnej bezkarności, co poniekąd jest słusznym, gdyż Litwa dla Europy zachodniej zbyt małym jest obiektem, aby mocarstwa miały sobie zaprzętać nią głowę.

Inne jest jednak położenie Polski, sąsiadującej bezpośrednio z Litwą, Polską, która w imię własnego bezpieczeństwa nie może dłużej tolerować wrogiej agitacji na własnym terenie i która ująć się musi za pokrzywdzonymi swymi rodakami pod rządami litewskimi.

Jedynym środkiem, który przemówić może do twardej łby litewskiej, są odpowiednie represje. Osoby przechodzące bezpośrednio przez granicę naszą od strony Litwy, muszą być bezwzględnie zatrzymywane, o ile zaś udowodni się im wrogą przeciw Polsce robotę — sążone i karane doraźnie.

Litwini, zamieszkali na terytorium polskim, nie posiadający obywatelstwa polskiego — wysłani z kraju, tak jak to czyni rząd litewski z Polakami, tylko że z daleko większym prawem moralnym, bowiem wysłani z Litwy Polacy są to ludzie spokojni, przeważnie oddawna tam osiedli, podczas gdy zamieszkali u nas Litwini prawie wszyscy zajmują się robotą polityczną, wroga Polsce.

Co się tyczy Litwinów posiadających obywatelstwo polskie, nie mogą oni oczywiście podlegać wysiedleniu, tem nie mniej należy poddać ich bacznej inwigilacji (chodzi tu przeważnie o tak zw. inteligencję i półinteligencję), a niewątpliwie ciekawych dowiedzielibyśmy się rzeczy.

Instytucje litewskie muszą być poddane ścisłej kontroli, niedopuszczalnym jest, aby się cieszyły nadal jakąś autonomją czyli przywilejem zupełnego eksterytorjalitetu, na wzór poselstw czy konsulatów.

Za zamykanie szkół polskich na Litwie, lub nieudzielanie pozwolenia na otwieranie takich, powinno być zamknięte wszystkie prywatne szkoły tow. „Rytas“, których na obszarze Wileńszczyzny jest podobno 50, oraz tak zw. „Gimnazjum im. Witolda“.

Językowi, kulturze i zagwarantowanym przez Konstytucję mniejszościom narodowym prawom nie uczyni się w ten sposób najmniejszego uszczerbku, gdyż Polska utrzymuje dla Litwinów szkoły rządowe z językiem wykładowym litewskim wszędzie tam, gdzie znajduje się 40 dzieci, których rodzice tego zażądata. To wystarcza najzupełniej, tem bardziej, że pod względem poziomu naukowego szkoły rządowe bez porównania wyżej stoją od prywatnych szkół utrzymywanych przez Tow. „Rytas“, które w rzeczywistości służą tylko celom agitacji politycznej i wychowywać mają zastępy wewnętrznych wrogów Polski.

Podczas gdy tak tępiąca przez rząd litewski szkoła polska na Litwie Kowieńskiej służy wyłącznie potrzebom miejscowej ludności polskiej, gdyż żadnemu Polakowi przypuścimy z Wileńszczyzny lub z innej jakiejś dzielnicy polskiej we śnie nie przyjdzie na myśl posłać swe dzieci do Kowna — prywatne szkoły litewskie w Wileńszczyźnie w najmniejszej tylko części służą istotnym potrzebom miejscowej ludności litewskiej, która tam bardzo mały stanowi procent. Większość uczniów pochodzi bądź z Kowieńszczyzny, bądź też są to dzieci miejscowych polskich mniej uświadomionych rodzin. Zwabia się ich do szkół litewskich przy pomocy daleko idących obietnic, zapomóg finansowych i t. p. Duchowieństwo litewskie na prowincji odegra tu rolę pośredników i agentów. Dla przykładu podajemy, iż w jednej tylko parafji Ossowskiej (niedaleko Bastun) za pośrednictwem proboszcza miejscowego litwina, ks. Jana Burby, wysłano w ostatnich czasach do szkół litewskich do Wilna następujących chłopców: Jana Nienartowicza ze wsi Powilany; Józefa Paskiewicza z tejże wsi; Szweda ze wsi Żyłańce; Wincentego Dojliko ze wsi Podzie; Aleksandra Milusza ze wsi Soliszek. Dalej dwóch chłopców, których nazwisk nieznamy, ze wsi Niewoszy, tejże parafji. Rodzice tych chłopców uważają się za Polaków, mówią i modlą się wyłącznie w języku polskim, zapytani zaś dla czego zgodzili się oddać dzieci do szkoły litewskiej, odpowiadają jednogłośnie: ponieważ ksiądz obiecał wykształcić ich za darmo na księży.

To samo dzieje się zresztą w innych parafjach, gdzie proboszczami są litwini. W szkołach litewskich w Wilnie są dzieci polskich rodziców z parafji Raduńskie, Naekiej i innych.

W jakim duchu dzieci te są wychowane, o tem najlepiej świadczyć może sławetne gimnazjum im. Witolda, którego uczniowie, paradując w barwach litewskich

po ulicach miasta, coraz zuchwalej występują, coraz bardziej wyzywająco przybierają postawę wobec prawych gospodarzów tej ziemi i tego miasta.

Przypuszczamy, iż władze polskie mają nie tylko prawo, lecz i obowiązek zbadać z jakich to źródeł Litwini czerpią fundusze, które im pozwalają uietylko hojnie (dolarami) opłacać nauczycieli litwinów, ale także zadarmo wychowywać i utrzymywać dzieci polskich.

Sądźmy, że czas już najwyższy położyć kres podobnemu wykradaniu polskiej młodzieży, podstępemu litwinizowaniu tu, na ziemi polskiej, pod opieką władz polskich.

Barbarzyńskie przesładowanie szkolnictwa polskiego na Litwie daje nam najpełniejszą prawną i moralną podstawę do zastosowania odpowiednich represji i zamknięcia prywatnych szkół litewskich, przyczem sławetne gimnazjum im. Witolda iść musi w pierwszej linii.

Dzień polityczny.

Pogłoski o dymisji kard. Gaspariego.

W Rzymie rozeszła się pogłoska o dymisji kardynała Gaspariego. Urzędowe koła watykańskie stwierdzają, że pogłoska ta jest pozbawiona podstaw i niezgodna z prawdą.

Badanie zdolności płatniczej Niemiec.

Jak donoszą z Paryża, komitet rzeczoznawców dla zbadania zdolności płatniczej Niemiec w poniedziałek ma rozpocząć swoją pracę.

Międzynarodowa konferencja kolejowa w Warszawie

„Przegląd Wieczorny“ podaje, że na konferencji międzynarodowej w Warszawie delegaci czesy sprzeciwili się projektowi wprowadzenia bezpośredniego wagonu Warszawa — Rzym i Warszawa — Turyn, nie chcąc przepuścić wagonów przez swoje terytoria.

Sytuacja polityczna w Gdańsku.

„Baltische Presse“ w sprawie zdaniu z 1-go listopada nowego sejmiku gdańskiego pisze, iż na posiedzeniu tem zarysowały się wyraźnie skrajne kierunki polityczne. Deutsche Soziale (Hitlerowcy) zamierzają wypowiedzieć walkę nacjonalistom dlatego, iż nie uwzględniono ich żądań przy tworzeniu większości rządowej. Tem należy tłumaczyć protest hitlerowców przeciwko wyborowi nacjonalisty przez aklamację. Komuniści wogóle udziału w wyborze nie brali.

O konieczności rozwoju polskiej żeglugi powietrznej.

Jako kraj nadzwyczaj równy, niezbyt lenisty i lotnisty. — Polska posiada dogodny teren do zakładania lotnisk.

Jeżeli teraz wyobrazimy sobie zaprowadzenie komunikacji powietrznej z Francji lub Niemiec do Rosji — to każdy zrozumie, iż odbywać się ona musi w naszym terytorjum powietrznym. W obecnych warunkach płatowce — olbrzymi mogą zaopatrywać się w paliwo na przelot 400 — 500 kilometrów, a więc przestrzeni nie wystarczającej do przebycia z lotniska, dajmy na to, w Johannistalu (pod Berlinem) na teren rosyjski. Lądowanie w Polsce będzie więc nieodzowne. Wynika stąd, że położenie Polski wśród państw Europy jest skarbem, który może przynieść nam bardzo okazały dochód w przyszłości przez opodatkowanie transportów napowietrznych.

Szczególnie szczęśliwym jest położenie Wilna na głównych szlakach powietrznych Europy Wschodniej. Dlatego miasto nasze ma wielką przyszłość przed sobą, jako port lotniczy. Obowiązkiem naszym jest należyte przygotowanie się do wykonania tej misji historycznej. Ziemia Wileńska jest krajem niebogato wyposażonym przez przyrodę. Rzutkość i energia Wilnian muszą wyrównać te braki. Lotnictwo zaś jest jednym ze sposobów bogacenia się w przyszłości naszego kraju.

Dla Kresów Wschodnich ma

donosić znaczenie jeszcze jedna okoliczność.

Doświadczenia wojenne ostatniej wojny polsko-bolszewickiej wykazały ogromną rolę jazdy. Przez szybkie poruszenia jazda Budienna i Gaja-Chana przerywała się na nasze tyły, przynosząc ogromne szkody i udaremniając nieraz całe operacje wojskowe. Olbrzymi zapas koński i niewyczerpany materiał ludzki, urodzony i wychowany przy koniu w sferach południowej i Azjatyckiej Rosji, z drugiej zaś strony oplakany stan innych środków komunikacyjnych — skłoni Rosję niewątpliwie do wyzyskania i rozwinięcia tej naturalnej przewagi jazdy. Dotknie to przede wszystkim nasze Kresy Wschodnie.

Przeciwdziałanie naszej jazdy przeciw hordom nieprzyjacielskim nie może być skutecznym, gdyż nie posiadamy tych naturalnych warunków, które umożliwiają bolszewikom bezgraniczne wprost nagromadzenie mas konnych. Obrona nasza za pomocą jazdy, nawet biorąc pod uwagę wysoką wartość indywidualną polskiego kawalerzysty, w bardzo szybkim czasie odbiłaby się w sposób dotkliwy na naszym gospodarstwie rolnym i przyczyniłaby się ogromnie do upadku ekonomicznego. Skutkiem tego osłabioną byłaby nasza wytrzymałość i zdolność do oporu.

Przeciwko kolosalnej przewadze nie mogliśmy i nie będziemy mogli nigdy opierać się tylko techniką może zbawić nas przed wschodniemi niebezpieczeństwem. Jest nią potężna broń nowoczesna — lotnictwo.

W wojnie polsko-bolszewickiej nieraz bardzo skutecznie przeciwstawialiśmy potęgę ruchliwej masy jazdy nieprzyjacielskiej druzgoczącej moralnie przewagę naszego lotnictwa. Przyznał to nawet sam Budienny, a dowody niezbitości tej przewagi posiadamy w naszych archiwach wojskowych. Jasnym jest teraz dla nas, iż obrona naszych granic wschodnich wymaga potężnego rozwoju lotnictwa polskiego. A jest ono równocześnie niepoprawnie tańszym środkiem niż organizacja mas kawaleryjskich.

Polska jest krajem, liczącym około 30 milionów mieszkańców, posiada dobór sił intelektualnych, a szczególnie wybitnych ludzi nauki. Nie braknie tu znakomych inżynierów, różnorodnych zasobów przyrodzonych, które pozwalają jej nie zależeć od nikogo, a polegać jedynie na swej własnej energii w swym rozwoju ekonomicznym. Gdy zechce, może w przyszłości dorównać każdemu wielkiemu narodowi. To daje nam pewność, że lotnictwo, które jest środkiem wysoc naukowym i technicznym, może osiągnąć u nas poziom rozwoju odpowiedni do położenia naszego państwa, wbitego pomiędzy łapczywych i wojowniczych sąsiadów.

Naród, który stworzy najpotężniejszą żeglugę powietrzną, będzie mógł spokojnie pozwolić sobie na redukcję swych sił lądowych, gdyż lotnictwo jest osiá wojny współczesnej. A nie jest to rzeczą dla nas obojętną, gdy ciężary odbudowy Państwa potracają nasze kieszenie.

Dziś, gdy na terenie Ziemi Wileńskiej zapoczątkowaliśmy organizację pierwszej placówki lotniczej, obowiązkiem obywatelskim każdego Wilnianina jest w miarę możliwości i sił przyczynić się do rozwoju lotnictwa własnego. Pamiętajmy, że w Rosji Sowieckiej bez oznaki rosyjskiej Ligi Obrony Powietrznej nie można wejść do teatru, do restauracji, a nawet do tramwaju. Czyż to nasza kultura tysiąclecia nie zdołałaby wykrzesać z nas potrzebę czynu i skupić energię społeczeństwa na sprawach rozwoju lotnictwa.

J. Rodziewicz.

Wyniki śledztwa w sprawie napadu na Gródek.

Na skutek informacji otrzymanych przez Delegaturę Rządu i wiadomości podanych przez nas o zachowaniu się policji gródeckiej,

wyjechał jak wiadomo na miejsce napadu Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa p. Dworakowski, który przez kilka dni, wspólnie z władzą prokuratorską, prowadził śledztwo. Obecnie p. Dworakowski dochodzenie w sprawie zachowania się policji ukończył i po powrocie uprzejmie udzielił nam następujących wyjaśnień.

Śledztwo prowadzone było w dwóch kierunkach w sprawie napadu przez władze prokuratorskie i w sprawie funkcjonariuszów policji przez władze administracyjne. Śledztwo w sprawie napadu ustaliło, iż napastnicy po przejściu granicy małymi grupkami z przepustkami władz sowieckich zebrałi się w miejscowości Dubrowa w pow. Stalpeckim woj. Nowogródzkim, skąd ruszyli na Gródek. Sądząc z marszrut i sposobu napadu, byli to wojskowi dobrze zapatrzeni w broń. Po dokonaniu napadu napastnicy przeszli przez Dubrowę i Uszę i pomiędzy słupem granicznym 600—601 ostrzelani przez policję przeszli granicę i we wsi Lipianie dokonali podziału łupu przez trzy dni uczując. Nawiasem dodać należy, że w tej wsi istnieje placówka wojskowa bolszewicka. Straty w materiale wynoszą 100 miliardów, nie licząc zabranych 11 koni.

W wyniku śledztwa przeciwko funkcjonariuszom z-wieszani zostali w czynnościach przez p. Dworakowskiego komendant posterunku w Gródku i czterech posterunkowych, którzy w czasie napadu byli poza posterunkiem policyjnym i nie przyszli z pomocą. Funkcjonariuszów z polecenia prokuratora aresztowano. Równocześnie zawieszony został w czynnościach komendant policji powiatowej Zidel za bezczynność. Śledztwo dalsze w sprawie napadu prowadzi sędzia śledczy w Wilejce.

Następstwem przeprowadzonego dochodzenia będzie, jak się dowiadujemy, zmiana i wzmocnienie policji granicznej.

Wiadomości telegraficzne.

Bezrobocie w Gdańsku.

GDANSK, 11.I. (Pat.) Liczba bezrobotnych w Gdańsku z początkiem roku 1924 powiększyła się znacznie i przekroczyła obecnie liczbę 10.000 osób.

Zatarg pomiędzy pracodawcami a robotnikami w Łodzi.

ŁÓDŹ, 12.I. (A. W.) Robotnicy metalowi nie otrzymali podwyżki w wysokości 62%, która przysługująca została robotnikom w przemyśle włókienniczym. Jednocześnie przemysłowcy metalowi pragną obniżyć zarobki robotników o 50%. Na zebraniu obydwu związków robotnicy postanowili bezwzględnie wycofać z fabryk włókienniczych palaczy, maszynistów oraz wszystkich robotników podlegających związkowi metalowców.

Wystawa wzorów i wynalazków w Bydgoszczy.

BYDGOSZCZ, 12.I. (A. W.) W czwartek dokonano tu uroczystego otwarcia stałej wystawy wzorów i wynalazków w Izbie Przemysłowej Handlowej w Bydgoszczy. Otwarcia dokonał prezes Izby p. Czarliński, który przedstawił znaczenie wystawy dla przemysłu, handlu i przyszłości miasta. Po nim przemawiał prezes Izby dr. Honner de Mannstern, przedstawiając sprawozdanie z działalności Izby za rok ostatni.

Ruch strajkowy w Niemczech.

BERLIN, 11.I. (Pat.) Ruch strajkowy przybiera na zachodzie Niemiec jaknajstraszniejsze formy. Związek pracodawców zobowiązał się pod wysokimi karami nie ustępować wobec żądań robotniczych. Komuniści w przemyśle metalurgicznym w Essen postanowili odcroczyć decyzję w sprawie strajku generalnego.

Burza na oceanie Atlantyckim.

LONDYN, 11.I. (Pat.) Z Libawy komunikują, że szalejąca na oceanie przez kilka dni burza porządku olbrzymie szkody zwłaszcza w Operto. U brzegów Portugalji znaleziono kilka rozbitych parowców i statków rybackich. Podobnie alarmujące wiadomości otrzymano z Marokko.

Waloryzacja.

Żyjemy pod znakiem waloryzacji. Marka polska przestaje być miernikiem wartości, a jest tylko środkiem płatniczym i obiegowym. Wszystkie dochody państwowe będą wprawdzie wpłacane w markach, ale wymiar podatków i należności obydwa się w walucie stałej (frank albo złoty polski), która według kursu jest przeliczana dziennie, tygodniowo albo dwutygodniowo na marki polskie.

W ten sposób wkroczyło państwo na drogę zabezpieczenia swoich stałych dochodów. Nie był to krok pierwszy. Już od dłuższego czasu wielki przemysł i handel waloryzowały cenę towarów. A nawet obliczały ją w dolarach (Łódź), frankach szwajcarskich (G. Śląsk, Bielsk, Białystok), lub funtach szterlingach. Waloryzacja istniała zatem w życiu gospodarczym w Polsce już poprzednio.

W pewnym zakresie zwaloryzowano też płace zarobkowe robotników i urzędników. Nie była to jednak waloryzacja w stosunku do złota, lecz w stosunku do tak zwanego wskaźnika drożyznianego. Płace zarobkowe podnoszono w miarę wzrostu drożyzny, lecz te podwyżki przychodziły pózno i wskutek tego nigdy nie mogły tej drożyzny dogonić. Dodać też należy uwagę, że nie we wszystkich dziedzinach pracy stosowano ten wskaźnik drożyzniany. Podwyżki bywały niekiedy mniejsze, niż wzrost drożyzny, a pracownik, żyjący w takich warunkach, pozostawał bardzo daleko w tyle za drożyzną, która w szalonych podskokach przed nim uciekała.

Najmniej zabezpieczony był skarb państwa. Wszystkie środki, stosowane przez rządy poprzednie, były albo zupełnie bezsilne, albo też pomagały tylko w pierwszych tygodniach. Trzeba było zatem raz na zawsze zabezpieczyć państwo przed stratami, wyizolować mi ze spadku waluty i topnienia wartości dochodów państwowych. Rząd większości polskiej przeprowadził w sejmie ustawę o waloryzacji wszystkich dochodów i danin, co było kamieniem węgielnym całej naprawy skarbu. Nie można sobie bowiem wyobrazić poprawy stosunków gospodarczych bez waloryzacji dochodów państwowych.

Jeżeli wydatki państwa będą nieustannie rosły wskutek podwyżki plac, a z drugiej strony, jeżeli dochody państwa będą się kurczyły i zmniejszały wskutek niższości kursu marki, — to państwo pozabawione środków płatniczych musiałoby w nieskończoność drukować i drukować pieniądze papierowe, a tem samem znowu obniżyć wartość już poprzednio wydrukowanych pieniędzy. Byłoby to błędne koło, prowadzące do katastrofy.

Z tego koła błędnego, wprowadzonego w ruch przez dawniejsze rządy, trzeba się było za wszelką cenę wyrwać. Rząd większości polskiej, rząd Witosa — Dmowskiego — Kucharskiego, przygotował i przeprowadził szereg ustaw i zarządzeń, które obecnie weszły w życie. A że są one trafne, skuteczne i owocne, to najlepszym tego dowodem jest fakt, że p. Wł. Grabski zarzucił zupełnie swój dawny plan finansowy (trzyletni), a przejął program skarbowy rządu poprzedniego.

W mowie budżetowej, wygłoszonej w Sejmie dnia 4 bm., premier Grabski przyznał, że, obejmując obecnie urząd ministra skarbu, znalazł teren prawie zupełnie przygotowany do naprawy skarbu. Jedynie „luki” trzeba jeszcze usunąć. Min. Grabski przypomina, że właśnie przed rokiem obejmował po p. Jastrzębskim ministerstwo skarbu (w gabinecie gen. Sikorskiego) i porównywał tę chwilę z dzisiejszą, gdy objął urząd z rąk min. Kucharskiego. Oto własne słowa p. Grabskiego:

„Muszę stwierdzić, że o ile w ówczesnym położeniu było znacznie gorzej, bo wówczas naprawdę cały teren naprawy skarbu był zaniedbany, — to teraz w wiele rzeczy jest przygotowanych i pozostaje tylko dokonanie wielkich wysiłków,



„SIWE WŁOSY”
trwale niedostrzegalnie, usuwa
„ORIENTINE”
przywraca im naturalny kolor połysk i miękkość; prosty w użyciu, bezwarunkowo nieszkodliwy,
DO NABYCIA WSZĘDZIE. (—) (—) (—) PARFUMERIE D'ORIENT VARSOVIE.

które powinny zapełnić tylko... luki, ale już tylko luki, ponieważ w zakresie całości budżetu i ogółu stosunków skarbowych wiele zostało zbudowane.”

Te słowa są najlepszym uzasadnieniem dla pracy i dla programu rządu większości polskiej.

Waloryzacja jest krokiem wstępnym, ale zarazem i fundamentem naprawy skarbu. Rzecz jasna, że po waloryzacji podatków musi też w stosownej chwili nastąpić waloryzacja plac zarobkowych zarówno w państwowych jakoteż i prywatnych przedsiębiorstwach. O ile te

sprawy są uznawane przez wszystkich, o tyle waloryzacja samej pracy będzie rzeczą trudniejszą. Albowiem oprócz waloryzacji plac, trzeba będzie i wydajności pracy przywrócić dawną wartość, ażeby dzieło naprawy skarbu dać granitową podstawę.

O tych zagadnieniach musimy myśleć bardzo prędko, ponieważ państwa europejskie, a zwłaszcza Niemcy, dążą do zwiększenia wydajności pracy, aby pracowitością wyprzedzić sąsiadów. Wysiłki nie mieckie są niezmiernie pouczające.

Wiadomości bieżące.

Urzędowe.

— P. K. U. Wilno podaje do wiadomości absolwentów Kursów i Obozów Przystosowania Wojskowego posiadających świadectwa P. W. Stopnia I i II, a., którzy w myśl pisma P. K. U. Wilno L. dz. 28040.I z 23 r., winni zgłaszać się w P. K. U. Wilno (ul. Jakuba Jasińskiego Nr. 12) u podoficera rejestracyjnego w godzinach od 8-ej do 13-ej poczynając od dnia 17.XII. 1923 r. — w celu rejestracji świadectw.

Powyższe leży w ich własnym interesie ze względu na przewidziane ulgi i przywileje dla absolwentów kursów i obozów P. W. — przy odbywaniu służby stałej w wojsku i przy powoływaniu na ćwiczenia roczników rezerwy.

— Ustalenia wysokości daniny. Wczoraj p. Delegat Rządu podpisał rozporządzenia mające pierwszorzędne znaczenie dla właścicieli placów w Wileńszczyźnie. Po dłuższych pertraktacjach i kilku konferencjach w tej sprawie p. Delegat Rządu zmieniając zarządzenie swoje z dnia 29 listopada 1923 r. w wykonaniu ustawy o daninie lasowej na cele odbudowy kraju ustalił na miesiąc listopad ubiegłego, następujące ceny drzew użytkowego na pniu za 1 metr sześcienny.

W pierwszej grupie drzew (dąb, wiąz, jawor, klon, jaseń) w pierwszym pasie odległości od kolei lub rzeki spławnej — 7,000,000 m., w drugim pasie odległości — 6,400,000 m., w III pasie — 5,800,000 w IV pasie — 4,700,000 m. i w V pasie — 3,800,000 m.

W drugiej grupie drzew (sosna, osika) w pierwszym pasie — 5,000,000, w II pasie — 4,500,000, w III pasie — 4,100,000, w IV pasie — 3,800,000 i w V pasie odległości (powyżej 20 klm.) — 2,700,000.

W trzeciej grupie drzew (swierk, jodła) w I-yim pasie odległości — 4,800,000, w II pasie — 3,900,000, w III pasie — 3,500,000, w IV pasie — 2,800,000 i w V pasie 2,700,000.

W czwartej grupie drzew (inne gatunki drzew) w I pasie — 3,900,000, w II pasie — 3,400,000, w III pasie — 3,200,000, w IV pasie — 2,500,000 i w V pasie — 2,100,000 mk.

Dla rejonu przylegającego do Wilna ceny zwiększają się o 10%.

Z miasta.

— Konsulat Łotewski w Wilnie zawiadamia, że kilkodniowa przerwa w czynnościach konsulatu nastąpi nie 12 stycznia, jak było ogłoszono poprzednio, lecz w końcu b. m. lub początku lutego. O ostatecznym terminie konsulat ogłosi nowy komunikat.

— Komitet Obywatelski do walki z drożyzną i lichwą na skutek inicjatywy p. Komisarza Rządu celem skoordynowania zupełnego prac z referatem do walki z drożyzną i lichwą urzędować będzie w sali konferencyjnej Urzędu Delegata Rządu przy Placu Katedralnym № 2.

Z życia stowarzyszeń.

— Z życia „Rozwoju”. W poniedziałek d. 14.I.1924 r. o godz. 7 w lokalu Twa „Rozwój” Trocka 11, odbędzie się tygodniowe zebranie członków Twa, na którym poza odczytem prof. Hryniewicza p. t. „Z tajemnic życia” będą omawiane tematy aktualne.

Wstęp dla członków i zaproszonych gości wolny.

— Sztandar „Dowborczyków”. W okresie reformowania i Korpusu w 1918 r., 3-ci pułk strzelców pociął sztandar pułkowy na kilkadziesiąt części i rozdał je poszczególnym najbardziej w pułku zasłużonym szeregowym i oficerom. Uczyniono to w celu uniknięcia ewentualnej konfiskaty sztandaru przez niemców podczas przeżożenia do kraju.

Po nastaniu sprzyjających okoliczności, sztandar miał być ponownie zcalony i przekazany Muzeum Wojskowemu. Dotychczas skutecznie tego z różnych powodów nie udało się i zebrano tylko niezauważalną część kawałków.

Pragać jednak doprowadzić zebranie sztandaru do skutku, Centralny Zarząd Stowarzyszenia Dowborczyków „Ku Chwale Ojczyzny” wzywa wszystkich posiadających części omawianego sztandaru aby niezwłocznie takowe wrócili.

Części sztandaru i wszelką korespondencję należy kierować pod adresem Sekretarjatu Wileńskiego Oddziału Stowarzyszenia Dowborczyków, który mieści się przy ul. Zamkowej pod Nr. 18 m. 23 (wejście od z. Św. Michalskiego); jednocześnie wszyscy oficerowie i szeregowi 3-go pułku strzelców proszeni są o nadesłanie swych adresów.

— Organizacja Oddziału Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Wilnie. Komitet Wykonawczy ukonstytuował się pod przewodnictwem Dyrektora Dyrekcji Robót Publicznych inż. p. K. Zawiszy, obowiązki sekretarza i skarbnika przyjął na siebie p. Romer. Prace organizacyjne są w pełnym toku. Lokalu dla Biura organizacyjnego łaskawie udzielił Pan Delegat Rządu Roman w gmachu Delegatury przy ul. Magdaleny 2. Ustalono następujące dyżury członków Komitetu: poranne — codziennie od 11 i do 3-ej i wieczorne — w poniedziałki, środy i piątki od 5 do 6-ej. W oznaczonych godzinach przyjmują się zapisy na członków Wileńskiego Oddziału L. O. P. P. i udziela się wszelkich informacji.

O ogólnem zebraniu, przypuszczalnie około 22-go b. m., nastąpi osobne zawiadomienie.

Handel i przemysł.

— Uwagze naszego kupiectwa i sfer przemysłowych. Uwagze naszego kupiectwa i sfer przemysłowych. Wobec różnorodności wprowadzonych ostatnio jednostek waloryzacyjnych, sfery handlowe orientują się w nich z pewną trudnością, utożsamiając kursy giełdowe bonów złotych (opiewa-

jących na złote polskie), franka szwajcarskiego, franka złotego, wreszcie waloryzacyjny kurs franka złotego według notowań Min. Skarbu. Należy stwierdzić, że każda z tych jednostek ma znaczenie odrębne. Wszystkie niezbędne notowania podają stale i z precyzyjną dokładnością „Codzienne Wiadomości Ekonomiczne” Agencji Wschodniej (Administracja mieści się przy ul. Mickiewicza 19 m. 29 tel. 2-42.)

Różne.

— Wysłiedzenie zwolennika biskupa Eleuterjusza. Jak wiadomo przewodząca opozycyjnej grupy prawosławnej przeciwko autokracji cerkwi w Polsce po wyjeździe biskupa Eleuterjusza i zamieszkania w Kownie pozostał członkiem kolegium prawosławnego p. Niedzielski. Wobec tego, że działalność jego miała w Wilnie charakter antypaństwowy a równocześnie Niedzielski nie posiadał obywatelstwa. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło wysiedlenie Niedzielskiego do Bolszewji Niedzielski wyjechał z Wilna lecz dojechał tylko do Mołodeczna gdzie go zatrzymano na skutek interwencji senatora Bohdanowicza. Równocześnie dano mu możliwość wyboru miejsca zagranicą. Niedzielski wybrał sobie oczywiście Pragę.

— Podziękowanie. Zarząd Stowarzyszenia Weteranów w Wilnie, składa serdeczne podziękowanie zespołowi Sędziów i Prokuratorów za ofiarę w kwocie 30.000.000 mk., zebranych zamiast wizyt noworocznych i złożonych przez p. Prokuratora Holownię do kasy Stow. Weteranów.

Sport.

— Polski Związek Narciarski. W końcu grudnia u. r. ukonstytuowała się ostatecznie Komisja Sportowa Polskiego Związku Narciarskiego w składzie: pp. Dr. Bolesław Macudziński — przewodniczący, Stanisław Fachner — zastępca, Zietkiewicz — kapitan, Boniecki — sekretarz, Gałuszka — skarbnik, Malczewski, Gresman, Szatkowski i inni członkowie Komisji.

Fakt ukonstytuowania się Komisji należy powitać ze szczerem uznaniem. Nazwiska członków jej gwarantują, że prace Komisji pójdą w żywym tempie i przyczynią się do wzniesienia poziomu sportu narciarskiego w Polsce.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś powtórzenie premiery wczorajszej „Dzwonek alarmowy”, lekka ta komedia wypełni repertuar tygodnia bieżącego.

— Czwartki dla inteligencji. Dyrekcja teatrów uznając niemiernie stosunki walutowe, ofiarą których jest przedewszystkiem inteligencja pracująca, postanowiła na przedstawienu czwartkowe niższe bilety o 50%. W najbliższy czwartek grany będzie „Dobrze skrojony frak”.

— Występy gościnne p. Niewiarowskiej i p. Szozawskiego w teatrze Wiekim dzisiaj się odbyły powodziem. Dnia po raz trzeci z udziałem znakomych gości operetka O. Straussa „Królowa fal”.

— Teatr Wielki (na Pohulance). Dziś o godz. 3 1/2 po poł. opera Gounoda „Faust”. Ceny o 50% niższe.

— W sali „Lutnia” dziś o godz. 4-ej „Bełsem” Rydla.

Zabawy.

— Nowość karnawałowa. Wzorem miast stołecznych, we wtorek 15 stycznia od godz. 5-8-ej wiecz. odbędzie się „Dancing” towarzyski przy czarnej kawie w cukierni B. Sztralla ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

Dochód na cele Twa „Pom. Żołn. Polsk.”

— Zabawa na Akadem. Koło Kresowe. Dziś w niedzielę dn. 13 b. m. w lokalu „Ogniska” akad. odbędzie się zabawa taneczna na rzecz Akad. Koła Kresowego w Krakowie. Goście wprowadzeni przez członków Br. Pom. Wstęp 1.000.000 marek. Początek o godz. 9-ej wiecz.

— Wielka Reduta Artystyczna. Zapowiadana Reduta Artystyczna odbędzie się dnia 18-go b. m. w salach Domu Oficera Polskiego. Reduta ta, organizowana przez zespoły obu Teatrów Wileńskich, zapowiada się imponująco. W programie kabaretowo-koncertowym, który odbywać się będzie na sposób niepraktykowany w Wilnie, udział wezmą wszystkie najwybitniejsze sily obu teatrów.

Wszystkie sale Domu Oficera zamienione zostaną na zaciszne gabinety i salony, do tańca zaś przygrywać będą najznakomitsze kapela Wilna.

Zaproszenia, w które zaopatrywać należy się wcześniej, gdyż przy wejściu wydawane nie będą, otrzymywać można u pp. gospodyni i gospodarzy. (Teatr Wielki i Polski).

O bliższych szczegółach podano będzie w następnym komunikatach.

ZAKŁAD POŁOŻNIŹY

D-ra Med. Bujalskiego
Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

Ze Związku Lud.-Narodowego.

W zeszłą niedzielę odbyło się walne zebranie członków Wileńskich Kół Związku Lud.-Nar.

Referat polityczny wygłosił poseł Karol Wierczak, zaznajamiając członków z temi niewidzialnymi częstokroć zmianami, które zasły na arenie życia politycznego Sejmu i społeczeństwa, dzięki wysiłkom polskiej większości.

W szczególności podkreślił mowa ca to wszystko, co dla naprawy skarbu zrobił b. minister Kucharski, którego program musi obecnie wykorzystać gabinet p. Grabskiego.

W części organizacyjnej zebrania prócz sprawozdania z prac Związku w roku ubiegłym na uwagę zasługującej bardziej samodzielnie prowadzenie prac na poszczególnych kołach. Pierwsze miejsce pod tym względem niewątpliwie należy się kołu dzielnicy Snipiszki, którego zarząd z prezesem p. Dabrowskim na czele, przystąpił ostatnio do rozszerzenia sali zebrania i przeróbki całego lokalu. Pewną kwotę pieniężną na zakup niezbędnych materiałów zdobyło koło na miejscu. Potrzeba jednak jeszcze około 50 złotych, które powinny się znaleźć i niewątpimy, że przyjaciele Związku, oraz czytelnicy naszego pisma chętnie przyjdą z pomocą Związkowi Koła dz. Snipiszki, składając na ten cel hojne datki w redakcji naszego pisma.

Przykład Koła Snipiszkiego nie pozostał odoobniony, bo ostatnio do zdobycia i urządzenia własnego lokalu zebrania przystąpiło koło dzielnicy Zwierzyniec.

Żądajcie wódki
pierwszorzędnej jakości
Żytniówka
Gdańszczanka
Ukrainka
Centrali Spirytusowej Tow. Akc.
Poznań.

Oddziały: w Wilnie (Wiwulskiego 10), Kowlu i Brześciu.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie w swem poczytnym piśmie niniejszego listu, dotyczącego niektórych urzędów z ubiegłych wyborów. Będąc przewodniczącym Obwodowej Komisji Wyborczej Nr. 49 w r. 1922, otrzymałem urzędowe zawiadomienie od p. Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej, iż mają być wypłacane diety przewodniczącemu i członkom Komisji, według VIII-go stopnia służbowego plac urzędników państwowych, na dni faktycznej pracy w myśl rozporządzenia p. Ministra Skarbu, piśmie z dn. 7.X.22 r. za Nr. 3760 (D.B.)2. Należne sumy miały być wypłacane przez Starostwa powiatowe niezwłocznie. 4-go października 1923 r. złożyłem podanie do p. Starosty od mego imienia i członków Komisji z prośbą wypłacenia należnych nam diet za pracę w Komisji. Odpowiedzi nie otrzymałem 20-go stycznia 1923 r. złożyłem do p. Starosty powtórne podanie, na które znowu odpowiedzi nie było. Wówczas 8-go marca 1923 r. złożyłem podanie do p. Delegata Rządu, lecz i tu spotkał mnie zawół. 14-go września 1923 r. byłem osobiście w Delegaturze, gdzie poinformowano mnie, że na pisma wystosowane do p. Starosty odpowiedzi nie było. Wobec tego, iż wśród członków w b. Komisji Wyborczej, składającej się w większej części z włościan, powstała myśl, że przyczyna niewypłacania im należnych diet, jest opieszałość b. przewodniczącego tejże Komisji, nie mając zaś żadnych dowodów na piśmie o moich zabiegach czynionych w odnośnych urzędach, zmuszony jestem zwrócić się do prasy w tej nadziei, że tą drogą może uzyskam jakkolwiek bądź odpowiedź lub wyjaśnienie.

Łącząc wyrazy głębokiego szacunku i uznania Szanownemu Panu Redaktorowi b. przewodniczącej Komisji wyborczej Nr. 49 Józef Szuba.
22.XII.23.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Na Internat Św. Józefa Zw. Koła Transportowego 1.000.000 mk.
Dla najbliższych przy Tow. Św. Wino à Paulo Zw. Koła Transportowego 1.000.000 mk.
Na Złotek Im. Maryi bezimiennie 2.500.000 mk.
Na Macierz Szkolną ku uczczeniu dn. imienia inżyniera p. Seweryna Wiskutowicza naczelnika Działu Wil. Dyr. Kolejowej — współpracownicy i inżynier Kluwiński składają 8.000.000 mk.

Ratujmy sieroty od głodu i chłodu 13-go stycznia 24 r. w Niedzielę kwesta na

DOM SERCA JEZUSOWEGO.

Kino-Teatr „HELIOS”
ul. Wileńska 38.

Dziś Premjera!

Uroczą gwiazdą ekranu **Maria Korda** i niezrównany Mistrz ekranu słynny **Werner Krauss** w najnowszym dramacie w 6 akt. z wielkopolskiego życia p. t.

„Wiarołomstwo”

Początek o godz. 4.

Kino-Teatr „Polonia”
Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Dziś ostatni dzień!

3-cia seria **HRABINY PARYŻA**

„Płonące serca”

wytworny-sensacyjny dramat w 6-ciu akt. Mistrzowie ekranu: **Mia May, Eryk Glesner, Emil Jannings i Wł. Gajdarów** w rol. gl.

Kino-Teatr „Piccadilly”
Wielka 72.

Dziś!

Gwiazda Cyrku **Farrini**

Wstrząsająca do łez życiowa tragedia w 7-iu akt. młodego niewinnego serca, cierpiącego, wszystkie niedostatki życia i padającej ofiarą ludzkich namiętności. W głównych rolach słynna polska artystka. **Helena Makowska i Arnold Korff.**

Młoda, inteligentna pani szuka posady maszynistki, lub biuralistki. Wymagania skromne. Referencje poważne. Oferty do Redakcji Dz. W. pod „Z. S.”

D-r J. Bernsztejn
Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłowe. Przyjmuje 9-1 pp. 14-8 w. ul. Mickiewicza 28-5.

Dr. D. KENIGSBURG

Łustro toaletowe plater do sprzedania. W. Po-hulanka 21, m. 12.

choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Wydział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20 grudnia 1923 r. pod Nr. 661 wciągnięto:

R. H. A. 1-661. Firma: „N. H. Pitkowski-Szczuryk i M. Jabłoński, Spółka”. Siedziba w Wilnie, ul. Bazylińska 6. Przedmiot — hurtowy skład maki i towarów kolonialnych. Przedsiębiorstwo egzystuje od 1921 r. Spółnicy: Naftel Gere, Pitkowski-Szczuryk i Mejer Jabłoński, zam. ul. Sierakowskiego 14. Spółka firmowa zawarta w dniu 1-go lutego 1923 r. na termin nieokreślony. Zarządzenie i prowadzenie przedsiębiorstwa należy do obydwu spółników. Wszelkiego rodzaju zobowiązania, weksle, umowy, plenipotencje podpisuje każdy ze spółników pod firmową pieczęcią, jak również czeki, pokwitowania oraz wszelkiego rodzaju korespondencje może podpisywać każdy ze spółników z osobna.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20 grudnia 1923 r. pod Nr. 663 wciągnięto:

R. H. A. 1-663. Firma: „J. Margolis i S.ka”. Siedziba w Wilnie, ul. Niemiecka 37. Przedmiot — sklep galanterijny i kosmetyczny. Przedsiębiorstwo czynne od 1 kwietnia 1921 r. Spółnicy: Izrael i Samuel Margolisowie, zam. w Wilnie: 1) Targowa 9, 2) Wileńska 39. Spółka firmowa zawarta w dniu 18 stycznia 1922 r. na termin nieokreślony. Zarządca mi spółki są obaj spółnicy.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

„Ryska fabryka konserw „Silfida”, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.”

Do Zarządu zamiast Aleksandra Ukrainczyka wszedł Nochem Bernsztejn.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20 grudnia 1923 r. pod Nr. 662 wciągnięto:

R. H. A. 1-662. Firma: „Fabryka wyrobu cegieł i wapna, Milejkowscy, spółka”. Siedziba w Wilnie przy ul. Piwnej pod Nr. 7. Przedmiot — wyrób cegieł i wapna. Spółka powstała 1 czerwca 1923 r. Spółnicy: Lejba, Benjamin, Łazarz, Mojżesz i Abram Milejkowscy, zam. w Wilnie przy ul. Piwnej pod Nr. 7. Spółka firmowa zawarta na termin nieograniczony. Zarząd jej stanowią wszyscy spółnicy. Wszelkie umowy, akty, zobowiązania, weksle, czeki, plenipotencje i inne dokumenty charakteru rzeczowego i pieniężnego obowiązani podpisywać w imieniu spółki trzej spółnicy. Korespondencję, oraz wszelkiego rodzaju pokwitowania może podpisywać każdy ze spółników z osobna.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20 grudnia 1923 r. pod Nr. 664 wciągnięto:

R. H. A. 1-664. Firma: „Dom Handlowy „Tryumf” Fialko i Tarszys, spółka”. Siedziba w Wilnie, ul. Straszna 11. Przedmiot — sklep pończoch i trykotów. Firma istnieje od 25 stycznia 1922 r. Spółnicy: Izaak Borkun, Tarszys Abram, Pac Sofia, Fialko Abram i Lewin Eljasz, wszyscy z Wilna: 1) i Portowa 3, 2) ul. Sw. Filipa 15, 3) ul. Sierakowskiego 31, 4) Hotel Imperjal i 5) M. Stefańska 21. Spółka firmowa zawarta w dniu 25 stycznia 1923 r. na termin od trzech lat, licząc od 20 stycznia 1922 r. Zarząd jej stanowią wszyscy spółnicy. Umowy, zobowiązania, przy nabywaniu towaru na kredyt i plenipotencje do prowadzenia spraw spółki w urzędach Sądowych, administracyjnych i społecznych w imieniu spółki, oraz czeki na otrzymanie pieniędzy podług bieżących rachunków spółki mają prawo podpisywać pod firmowym stemplem dwaj z członków spółki.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie na zasadzie art. 127 Ust. Hip. wzywa sukcesorów po zmarłych, na dzień 12-go maja 1924 roku: 1) Rubinie-Idku Rubinsztajnie zmarłym w 1915 r. byłym właścicielem placu w Lidzie obszaru około 2 dziesięcin — przy ulicy Wisłomonty Nr. 33 (Nr. 4898); 2) Władysławie Buharowskim zm. w 1903 r. był. współwł. majątku „Borec” pow. Lidzkiego obsz. 305 dz. Dług Wileński, Banku Ziemi. w s. 11.800 rb. (Nr. 4834); 3) Michale Wysockim — w 1912 r. był. właśc. działki w pow. Wileńskim gm. Rudomińskiej obsz. 2055 sąż. kw. (Nr. 4909); 4) Karolu Radziwiłłskim zm. w 1922 r. b. właśc. placu w Wilnie (Sni-piszki) zauf. Ogórkowym obsz. 205 sąż. kw. Dług Wil. B. Z. w s. 1700 rb. (Nr. 1847); 5) Stanisławie Wysomirskim — w 1918 r. był. właśc. fundum majątku Franopol w pow. Wileńskim gm. Liebiezdziej-skiej obsz. 106 dz. 87 s. kw. (Nr. 4329); 6) Stefanii Mańkowskiej — w 1923 r. b. wł. placu w Wilnie — ul. Makowej Nr. 8 obsz. 170,08 sąż. kw. Dług Wil. B. Z. w s. 8500 rb. (Nr. 4925); 7) Franciszku Klejnockim — w 1910 r. b. współwł. działki we wsi Wongi pow. Lidzki gm. Bielickiej obsz. 20 dzies. (Nr. 4927); 8) Romualdzie Zajackowskim — w 1904 r. b. współwł. placu wiecz. czynsz. w Trokach — ul. Wileńskiej obsz. 340 s. kw. (Nr. 4914); 9) Pawle Jeleńskim — 1923 r. b. wł. folw. Gliniczki pow. Wileńskim gm. Pod-brzeskiej obsz. 1613,60 dz. Dług na rzecz Wil. B. Z. w s. 83400 rb. (Nr. 725); 10) Mieczysławie Kowalew-skim b. wł. prawa do 1/2 cz. folwarku Horki pow. Dziśnieńskim gm. Mikołajewskiej obsz. 38 dz. 900 s. kw. (Nr. 4623); 11) Józefie Hurynowiczu — w 1919 r. był. wł. prawa do połowy majątku Krystopol pow. Święciański gm. Wiszniewskiej (Nr. 4578); 12) Sta-nisławie Turczyńskim — w 1918 r. był. współwł. folw. Kozłowiczyna pow. Dziśnieńskim gm. Hermano-wickiej obsz. ok. 82 dzies. (Nr. 4797); 13) Szymonie Stańskim — w 1919 r. b. współwł. działki w obręb. Oszmiany w urocz. Ponaweliszki obsz. 2 dz. 1200 s. kw. (Nr. 4929); 14) Jadwidze Mieczkowskiej — w 1910 roku i Ryszardzie Mieczkowskim — w 1916 r. był. współwł. placu czynsz. w m. Trokach — ul. Wielkiej Kościelnej obsz. ok. 500 s. kw. (Nr. 4936); 15) Jul-juszu — w 1894 r. synie Eustachego, Juliuszu synie Juliusza — w 1916 r. Zanderach Wierze — 1921 r., Na-dziei — 1918 r. i Annie — w 1918 r. córka Juljusza Zanderówna był. współwł. maj. „Leonpol” pow. Brastawskim gm. Widzkiej obsz. 248 dz. (Nr. 4795); 16) Aleksandrze Uścińskowskiej — w 1919 r. b. wł. placu w Wilnie — ul. Tyzenhauzowskiej Nr. 11 obsz. 337 sąż. kw. (Nr. 4928); 17) Darji Michaelisowej — 1917 r. b. właśc. placu w Wilnie ul. Sadowej Nr. 25 obsz. 860 sąż. kw. dług Wil. B. Z. w s. 22000 rb. (Nr. 4949), aby się stawali do Kancelarii Hipotecznej w Wilnie w gmachu Sądów ul. Ad. Mickiewicza Nr. 36 pokój Nr. 5 dla zgłoszenia swego prawa do dóbr nieruchomości, lub praw hipotekowych zabez-pieczonych rzeczowo, pozostałych po wyżej wymie-nionych spadkodawcach, w przeciwnym zaś razie uważani będą, jakoby się zrzekli prawa rzeczowego.

B-cia ALSZWANG

SP. AKC.

WILNO, UL. WIELKA Nr. 42. TELEF. 822.

Po powrocie z zagranicy, przywieźliśmy **WIELE NOWOŚCI NA KARNAWAŁ**

WSZYSTKIE TOWARY NA RATY

Medal Złoty Państwowy otrzymany na tegorocznej wystawie w Włocławku za całą działalność, dowodzi ciągłość postępu i udoskonalenie w produkcji **CYKORJI GLEBA.**

Dr. Szwarc-Zeldowicz
Choroby kobiece, weneryczne i moczopł. Prz. od 12 — 5. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ
Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Prz. 9 — 1 i 5 — 8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

D-R. MED. KAZ. ŁUKIEWICZ
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 4 — 7 pop. ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich.

WĘGIEL I OPALOWY KOWALSKI
ORAZ **KOKS**
poleca **M. DEULL WILNO**, ul. Jagiellońska 5, tel. 311

Mydło „BYK”
ZNANEJ DOBROCI
WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO
D/H. „Źródło Polskie” **Karol Sawicz i S-ka**
sprzedaje po cenie fabrycznej
Skład Ostrobramska 5, w Pasażu Nr 12

Zarząd Rocznych Wieczorowych Kursów dla Biuralistów

niniejszem zawiadamia, iż z powodu licznego napływu słuchaczy na powyższe kursy w styczniu r. b. zostanie utworzony nowy równoległy kurs roczny. Zapisy przyjmuje Sekretariat Kursów w lokalu Szkoły Pisania na Maszynach przy ul. Mickiewicza 22-5, od g. 2-3 1/2. Kursa mają na celu danie specjalnego wykształcenia, aby słuchacze i słuchaczki po ukończeniu takowych mogli pracować w instytucjach Państwowych i Handlowych zarówno w dziale Biurowości jak i Buchalterji.

W dniu 18-go stycznia 1924 r. o godz. 11 w stajni **Komendy Policji Państwowej XVI-go Okręgu**, ul. Styczniowa Nr 3 odbędzie się **LICYTACJA** na sprzedaż dwóch koni zbrakowanych i dwóch źrebaków.

DOM HANDLOWY „KARSAKOSOW” w Wilnie przy ul. Sadowej 6.
HURTOWA SPRZEDAŻ MAKI pszennej i żytniej wszelkich gatunków oraz **SLEDZI**
Przybył wagon **RYŻU** oraz **NADSZEDŁ TRANSPORT**
Prawdziwej maki rosyjskiej z Ekaterynosława firmy młyna Br. Szafryn, gatunków: Krupczatka, 4/0 i 3/0 najlepszej jakości po cenach tanich.

Dr. L. Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352, od 9-1 i 4-7.

Poszukuję współnika szowca rzetelnego człowieka, ka, znającego swój fach. Pożądany kapitał — 200-cie dolarów. W. Pohulanka 19 Monkiewicz.

Do sprzedania fortepian zniszczony. Ul. Sw. Anny 10. Dowiedzieć się w Kancelarii Parafjalnej.

Las sosnowy i olcha mełbłowa do sprzedania. Oferty w Adm. „Dz. Wileńsk.” pod „Lás”.

Do odstąpienia 3 lokale z mieszkaniem w Nowo-Wilejce. Punkt dobry. Mieszkalność fabryczna, załadowana. Jeden lokal z piecem piekarnianym nadaje się na piekarnię, lub cukiernię; drugi na masarnię, trzeci — na sklep towarów kolonialno-spożywczych lub na jadalnię pożądaną w tym punkcie. Oferty do Administracji „Dz. Wil.” pod „3 lokale”.

Elektromotory do reparaacji z gwarancją przyjmują Warsztaty Elektrotechniczne „Motor” Wileńska 15.
Ekonom gospodarczy energiczny z uczciwej rodziny poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty składać do Adm. „Dz. Wileń.” pod „Pracowity”.

Dr. Med. E. Suszyński
choroby weneryczne skórne, płciowe od 1-2 i od 4-7 wiecz. ul. Mickiewicza 30

D-r. medycyny B. SZYRWINDT
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10-1 i 4-7.

Akuszerka z Warszawy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Zgub. tymczasowe zaświadczenie demobil. wyd. przez P. K. U. — Wilno na imię Stanisława Mickiewicza zam. przy ul. Piłsudskiego 2 — unieważnia się.

Do sprzedania FOLWARK z zabudowaniami (duży dom mieszkalny wraz z całym inwentarzem. Gleba pierwszej jakości (18 1/4 dz.) Od stacji Landwarowo o 1 1/2 kilometra, pow. Trocki gm. Landwar. folw. Ustronie,

RZADKA OKAZJA. Sprzedaje się rozmaite resztki sukiennej i wełniane na damskie i męskie kostjomy i na palta po cenach dostępnych. Wielka 22, m. 1, obok hotelu Nizszkowskiego, drugie piętro wejście z bramy.

Poszukuję 2-3 pokoiów z kuchnią lub z używalnością kuchni. Piaskowa 4 Kancelaria gimnazjum SS. Nazaretanek od 10-2.

Maszyna do szycia w dobrym stanie sprzedaje się. Dyneburska 33, (prze-cznicza Nowogrodzkiej).

Dwa pokoje umeblowane do wynajęcia razem lub oddzielnie. Gimnazjal-na 4, m. 2.

DO SPRZEDANIA **dwa folwarki** po 35 dziesięcin z zabudowaniami o 30 wiorst od Wilna. Cena każdego z nich — równowartość — 1500 dolarów. B. Łokuciewski i S-ka, Mickiewicza 42, m. 7.